

**Konsultacja w formie wywiadu na temat:  
Pielęgnacja i wzmocnienia mechaniczne  
kasztanowca Benedykta.  
Z Markiem Kubackim konsultuje się brat Paweł Mruk**

Notka biograficzna:

Właściciel Firmy „Chirurgia Drzew” w Łodzi. Zajmuje się pracami przy drzewach od 33 lat. Rzecznik Dendrolog Polskiego Towarzystwa Chirurgów Drzew.

### **Ad. 1. Wprowadzenie**

Uwagi ogólne Konsultanta:

- Do przyjechania na miejsce skłoniła mnie głównie determinacja brata w sprawie „Benedykta”
- Ogólnie podpisałbym się pod konsultacją pana Piotra Wilanowskiego i odsyłam zainteresowanych do zapoznania się z jej treścią, dlatego nie będę podejmował odpowiedzi na pewne pytania.
- Ponieważ jednak byłem na wizji lokalnej, więc dodam nieco od siebie.

### **Ad. 2. Badanie stanu drzewa i bezpieczeństwa w otoczenia**

Badania są oczywiście wskazane. Osobiście preferuję przede wszystkim metodę VTA. Ważne jest wykonywanie dokładnych oględzin w różnych porach roku i stadiach wegetacji, czy też zachowanie drzewa podczas wiatru. Główne rozwidlenia konarów „Benedykta” są dość silne, jako „Ukształtne”, tam gdzie bywają inne widziałem założone wiązania, pozostaje czuwać nad ich właściwym wyregulowaniem. Wiazania dynamiczne od strony Kościoła, proponowałbym nieco przesunąć niżej, o ok. 1m. Badania wnętrza nie dają gwarancji właściwej oceny wytrzymałości mechanicznej. Jest np. dużo przypadków drzew, które mają duże ubytki wewnętrzne, a mimo to odznaczają się dużą odpornością na złamanie, ponieważ przekrój rurowy jest bardzo odporny na zginanie, należy jednak zwrócić uwagę, czy nie ma pęknięć wzdłużnych.

### **Ad. 3. Asekuracja starych wiązań stalowych**

Rozpatrywany konar jest dość „wygoniony” i prawdopodobnie jego redukcja nie wystarczy do uzyskania niewielkiego luzu na linach, jednak można zmniejszyć ich naprężenie. Stare wiązania można sprawdzić, czy są w wystarczająco dobrym stanie. W odniesieniu do stalowych lin, wystarczy stwierdzić metodą wizualną, czy nie ma pęknięć splotów, zmierzyć średnicę, aby sprawdzić na ile postąpiła mikrokorozja. W przypadku miejsc przewiertów, poza szczegółowym obejrzeniem czy śruby się dobrze „scaliły” z konarem należy metodą akustyczną ocenić czy nie ma wewnątrz wypróchnienia. Wykonane zdjęcia i ogląd przez lornetkę dają podstawy do zasadności takich działań, gdyż może się okazać, że istniejące liny jeszcze mogą służyć. Należy dokonać ich przeglądu oraz dokonać ew. poprawek np. poluzowanych zacisków. Jeśli stan lin okaże się niewystarczający, można wykonać asekurację starych wiązań również stalowymi wiązaniami z taśmą opasująca konar. Polecam opasy, gdyż sam zweryfikowałem je przez 25 latach ich stosowania – nie wykazały praktycznie żadnych śladów uszkodzeń, jak choćby przetarć. Oczywiście mówię o profesjonalnie wykonanych, z właściwego atestowanego materiału!

Można zastosować śrubę rzymską, ale wtedy należy często monitorować, czy nie postępuje poluzowanie na śrubie dokonywać ew. korekty naciągu. Wiązania należy założyć nieco poniżej istniejących.

### **Ad. 4. Metody wzmocnienia docelowego**

Redukcję obwodową należałoby rozłożyć na następujące etapy. W bieżącym roku proponuję obniżenie korony w ramach pięcioletnich przyrostów, redukcja najbardziej obciążonych konarów, zwłaszcza konara od północy i usunięcie w koronie wyrastających grupowo „wilków”, które na przyszłość grożą wyłamywaniem, i stanowią „żagle” (opór) dla wiatru. W kolejnym roku - cięcia po całym obwodzie także w zakresie przyrostów pięcioletnich i w miarę potrzeby większych, jeśli to będzie wskazane ze względów aerodynamicznych i estetycznych. Oczywiście wszystkie cięcia należy wykonywać nie przekraczając 30 % masy asymilacyjnej. „Benedykt” jest bardzo żywotny i powinien dobrze znieść takie zabiegi. Do oznak witalności rozpatrywanego drzewa, należy zaliczyć np. to, że w większości miejsc zranień i cięć występują duże przyrosty kalusa; brak ubytków w korze; istnienie dużych młodych corocznych odrostów w koronie, pąki mimo okresu zimowego są już nieco nabrzmięte; w okolicy cięć konarów pojawiają się liczne odrosty; mało posuszu w koronie. Należy jednak podkreślić, że źle wykonane cięcia są bardzo groźne.

### **Ad. 5. Ograniczenie wpływu grzyba (zębniczek północny)**

Wskazane jest tu badanie mykologa, ale nie „przeceniałbym” skutków, jakie ten grzyb powoduje dla wytrzymałości konaru, na którym pojawiał się owocnik.

### **Ad. 6. Ograniczanie wpływu szrotówka.**

Jedyną, znaną mi z praktyki, skuteczną metodą jest iniekcja w jej zmodyfikowanej wersji. W moim przekonaniu, niesłusznie obecnie zarzuconą. W negatywnej jej ocenie brakuje mi podania dowodów na jej szkodliwość.

### **Ad. 7. Sprawa ochrony odgromowej**

- Konsultanci najczęściej wyrażają opinię, że jeżeli nie było wypadków uderzeń pioruna w drzewo, to wystarczy polegać na instalacji odgromowej wieży Kościoła. Istotnie nie ma informacji o takim zdarzeniu, jednak jest miejsce na konarze od północy, które wymaga oceny, czy nie jest śladem po przepływie prądu piorunowego. Z dotychczasowych konsultacji wynika, że prawdopodobnie jest to ślad po wzdłużnym pęknięciu mrozowym. Co Pan może o tym powiedzieć widząc to na żywo?

Wydaje mi się, że jest to istotnie ślad po pęknięciu mrozowym, przede wszystkim, dlatego że w przypadku pioruna, ślad musiałby sięgać do ziemi, a tymczasem zatrzymuje się na konarze.

- Bardzo dziękuję i pozdrawiam - brat Paweł